

Maleje areal zasiewów rzepaku ozimego w UE

Zmaleje areal zasiewów rzepaku ozimego w przyszłym sezonie 2015/16 w Unii Europejskiej. Według ekspertów Międzynarodowej Rady Zbożowej (MRZ), powierzchnia zasiewów rzepaku ozimego pod przyszlóroczne zbiory w Unii Europejskiej, będącej największym światowym producentem i konsumentem rzepaku, wynosi ok. 6,5 mln ha (niższa o 4 % w porównaniu z rokiem poprzednim). Spadek arealu spowodowały między innymi niskie ceny rzepaku i zmniejszenie opłacalności produkcji. Eksperti MRZ przewidują, że plony rzepaku będą mniejsze od wysokich tegorocznych, także z powodu niesprzyjających warunków pogodowych w okresie jesiennym.








"Zakładając plony rzepaku na poziomie średniej z ostatnich lat, przy niższej powierzchni jego zasiewów, można oczekiwać, że przyszlóroczne zbiory w UE będą mniejsze od rekordowo wysokich tegorocznych" - raportuje BGŻ. Podobna sytuacja ma miejsce również na Ukrainie.

Jest ona jednym z największych eksporterów rzepaku na świecie, zaraz za Kanadą i Australią. Badacze MRZ szacują, że obniżyła się ona do 860 tys. ha, co oznacza, że jest niższa o 25% od średniej z ostatnich 5 lat.

"Areal zasiewów rzepaku ozimego w tym kraju obniża się już od kilku lat, co ma związek z rosnącą popularnością upraw jarych, które są mniej wrażliwe na niesprzyjające warunki pogodowe niż ozime" - czytamy w raporcie BGŻ. Podobnie jak w UE przyszlóroczne plony rzepaku będą prawdopodobnie niższe od wysokich tegorocznych. Spowodowane to będzie mniejszym zużyciem środków produkcji przez wzrost ich cen. Jest jednak za wcześnie by wstępnie prognozować skalę spadku przyszlórocznych zbiorów (trudno przewidzieć, jak duże będą np. straty zimowe w tym kraju, a te w ostatnich 5 sezonach były bardzo zróżnicowane, obejmując od ok. 3% do 45% powierzchni zasiewów rzepaku ozimego), raportuje BGŻ.

PSPO za BGŻ

W numerze:

-  Maleje areal zasiewów rzepaku ozimego w UEstr. 1
-  Dobre rokowania dla rzepaku przed zimąstr. 2
-  Szczyt urojonego sukcesustr. 2,3,4
-  Jeszcze wyższe szacunki produkcji rzepakustr. 4
-  Poprawa prognoz zbiorów oleistych w sezonie oleistych w sezonie 2014/2015str. 5
-  Konferencja Fuels Zoom Kraków 2014str. 5
-  Notowaniastr. 6



**Pomoże przetrzymać
rzepakowi**

numer 1 na rynku*

* najczęściej wybierany fungicyd/regulator wzrostu wg badań Kleffman 2013 i 2014

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i przestrzegaj zasad bezpiecznego stosowania produktu wskazanych na etykiecie.



Toprex

syngenta

**Polskie Stowarzyszenie
Producentów Oleju**

ul. Grzybowska 2 lok. 49

00-131 Warszawa

tel.: 22 313 07 88

fax.: 22 436 39 66

e-mail: biuro@pspo.com.pl

www.pspo.com.pl

Oil Express:

Redakcja: **Joanna Żuchniewicz**

Foto: własne, www.freefoto.pl,

www.pixabay.com



Dobre rokowania dla rzepaku przed zimą

Większość plantacji rzepaku jest w dobrej kondycji. Rozety są zwykle dobrze rozbudowane, mają po dziesięć liści, szyjka korzeniowa jest gruba, a pąk wierzchołkowy nisko osadzony.

Jedynie te plantacje, które były siane gęściej mają wyciągniętą szyjkę korzeniową. Rolnicy bowiem, którzy uprawiają tę roślinę nauczyli się, że jesień to czas, kiedy trzeba poświęcić jej sporo uwagi i dopilnować ochrony chemicznej - zwłaszcza tej fungicydowej. Dlatego problem chorób dotyczy nieliczne pola.

Inaczej w tym roku jest z insektycydami- tutaj często potrzebne

były dodatkowe zabiegi, bo okazało się że szkodników było więcej niż zwykle. Powód? Ciepła jesień, ale nie tylko, albo przede wszystkim - wycofanie od tego sezonu możliwości stosowania zapraw z grupy neonikotynoidów. Zrzeszenie zauważa, że wycofanie tych środków wpływa na podwyższenie kosztów produkcji. Obecnie zbierane są dane w tej sprawie, tak aby móc przedstawić dokładny obraz sytuacji.

Trzeba zauważyć też fakt, że część plantacji, zwłaszcza wysianych wcześniej, jest wybujała i o te właśnie należy się martwić w kontekście nadchodzącej zimy.

Owszem skracano rośliny, nawet dwukrotnie, ale nie zawsze przyniosło to zamierzony skutek. Ponadto KZPRiB szacuje, że w tym sezonie powierzchnia uprawy rzepaku będzie tylko o 5 proc. niższa od poprzedniego roku. I to wcale nie dlatego, że ceny nasion były, zwłaszcza do tych notowanych dwa lata temu, znacznie niższe. Powodem mniejszego arealu jest fakt, że z powodu suszy rolnicy albo nie mogli przygotować pól pod zasiewy w odpowiednim terminie, albo bali się z góry o wschody tej rośliny.

PSOPO za Farmer.pl



Szczyt urojonego sukcesu

Kiedy opadł już nieco poziom zachwytów nad sukcesem minionego szczytu energetyczno-klimatycznego Unii Europejskiej coraz bardziej dostrzegalna staje się cała jego absurdalna istota.

Przywódcy państw i rządów, którzy uzgodnili w nocy z 23 na 24 października na szczycie w Brukseli, że UE ograniczy emisję CO2 do 2030 r. nie dali jednak odpowiedzi na podstawowe pytanie w tej kwestii. Właściwie po co? Może dlatego, że nikt takiego pytania nie zadał.

Rezultaty szczytu określane jako osiągnięcie przez UE sukcesu klimatycznego w rzeczywistości są porażką całej społeczności unijnej.

Powyższe stwierdzenie uzasadnia fakt, że klimatyczna polityka prowadzone od kilkunastu lat w UE systematycznie pogarsza konkurencyjność jej gospodarki.

Co ciekawsze nie mieli co do tego wątpliwości również sami uczestnicy szczytu zatroskani tym, że „sytuacja gospodarcza Unii rozczarowuje”.

W tym kontekście a podkreślenie zasługuje fakt, że obsesyjny upór UE w utrzymywaniu wiodącej na świecie roli w walce z zmianami klimatu spowodowanymi przez antropogeniczną emisję CO2 oparty jest na bardzo wątych podstawach naukowych. Będących ze względu na swój bardzo skomplikowany charakter zaledwie hipotezami

Powinno być bezdyskusyjną zasadą, że w przypadku tak istotnych spraw jak poziom rozwoju gospodarczego Wspólnoty zamieszkiwanej przez ponad pół miliarda ludzi konieczna jest całkowita pewność, a nie nikłe przekonanie, że ewentualnie coś kiedyś może się zdarzyć. Niestety, mimo tego uczestnicy szczytu podejmują decyzje skutkujące dalszym dławieniem unijnej gospodarki, pomijając przy tym ciągle tłące się zarzewie kryzysu i ogłaszając równocześnie sukces tej polityki.

Wydaje się bardzo prawdopodobne, że cała wyrafinowana perfidia polityki klimatycznej prowadzonej przez UE



polega na pełnej jej świadomości, że współcześni a nawet ich dalecy potomkowie nie mają najmniejszej szansy powiedzieć „sprawdzamy”.

Wobec powyższego apologetów „sukcesu” szczytu śmiało można nazwać „pożytecznymi idiotami”, podobnie jak w latach 20 ubiegłego wieku W. Lenin nazywał zachodnich dziennikarzy piszących entuzjastycznie o rewolucji bolszewickiej

Kierując się podstawowym dla organizacji stricte gospodarczej jakim jest Unia Europejska, kryterium wzrostu konkurencyjności gospodarki trudno jest uznać rezultaty ostatniej Rady Ministrów UE za sukces skoro w rzeczywistości wszyscy obywatele Unii kolejny już raz przegrali z niesprawdzalnymi hipotezami.

Ciąg dalszy na następnej stronie

Szczyt urojonego sukcesu cd.

Przeegrali ponieważ unijni decydenci już dawno lekceważyli autorów „Apelu heidelberskiego”, którzy w roku 1992 ostrzegali przed negatywnymi skutkami zbyt pochopnie podejmowanych decyzji w sprawie ograniczeniu emisji CO₂ do atmosfery.

Porażka oraz wynikające z niej kłopoty przedsiębiorców i obywateli Wspólnoty są rezultatem przyjęcia z gruntu błędnej strategii dotyczącej ochrony klimatu, będącej wyłącznie serią ustępstw wobec żądań tzw. „ekologów”, które z czasem przybrały postać zagrażającego jej rozwojowi społecznemu i gospodarczemu kultu na rzecz ochrony klimatu.

Kultu, usiłującego właśnie pożreć własne dziecko, żądając drastycznego ograniczenia produkcji w sektorze biopaliwowym, który ku wyraźnemu zaskoczeniu jego twórców z ciekawostki ekologicznej stał się poważną gałęzią przemysłu paliwowego.

Szkoda, że uczestnicy szczytu nie wykorzystali nadarżającej się okazji do dokonania głębokiej rewizji polityki Unii w zakresie energii i klimatu.

Rewizji polegającej na wyraźnym rozdzieleniu polityki energetycznej od polityki klimatycznej. Rozdzielenie od siebie tych polityk pozwoliłoby na zwiększenia transparentności i czytelności każdej z nich wobec obecnie obserwowanego zagmatwania, nierzadko sprawiającego wrażenie dwuznacznych manipulacji, co szczególnie jest widoczne w zakresie polityki klimatycznej. Należy w tym miejscu zgodzić się z poglądem, że nie jest problemem globalna zmiana klimatu, lecz jej demonizowanie. Kierując się podstawowym dla organizacji stricte gospodarczej jakim jest Unia Europejska, kryterium wzrostu konkurencyjności gospodarki trudno jest uznać rezultaty ostatniej Rady Ministrów UE za sukces skoro w

rzeczywistości wszyscy obywatele Unii kolejny już raz przegrali z niesprawdzalnymi hipotezami. Wobec podjętych na omawianym szczycie decyzji otwartym pytaniem pozostaje, czy UE będzie w stanie wyrządzić swojej gospodarce w tym sektorowi biopaliwowemu jeszcze więcej zła? Niestety, wydaje się, że tak.

Wiele wskazuje, że fakty przegrywają w tym przypadku z urojeniami takimi jak to, że 61% największych oraz 28% mniejszych światowych emitentów CO₂ nie istnieje.

Unia Europejska, która jest emitentem zaledwie 11 % światowego CO₂ nie wiadomo dlaczego postanowiła stać się liderem w walce o ograniczanie emisji CO₂ na świecie. Należy podkreślić, że podjęła się ona działalności całkowicie bezsensownej ponieważ prawie 90% światowej emisji CO₂ generują kraje nie będące jej członkami i nie muszącymi podporządkowywać się obowiązującym w niej ustaleniom.

Po wygaśnięciu przed dwoma laty protokołu z Kioto państwa członkowskie UE są prawie jedynymi prawnie zobowiązanymi do redukcji CO₂ przez co stają się mniej konkurencyjne w porównaniu z krajami wolnymi od takich obciążających ich gospodarki zobowiązań. W odróżnieniu od UE słuszność postępowania głównych światowych emitentów CO₂ stawiających na rozwój swoich gospodarek dobrze ilustrują dane z roku 2013 dotyczące ich udziału w światowej emisji CO₂ i stopy bezrobocia jako wskaźnika rozwoju i aktywności gospodarczej.

W Chinach będących aktualnie największym na świecie emitentem CO₂-29% światowej emisji - stopa bezrobocia wynosi 4,1%.

W przypadku Stanów Zjednoczonych emitujących 16,9% światowego CO₂ stopa bezrobocia wynosi 7,3% i ma

tendencję spadkową. W Japonii emitującej 4% światowego CO₂ stopa bezrobocia wynosi tylko 3,7%. W krajach UE w latach 2008 -2013 emisja CO₂ spadła o 7,3% z 4750 Mt CO₂ do 4400 Mt CO₂ natomiast stopa bezrobocia wzrosła w tym czasie z 7,4% do 10,9 % i ma tendencję wzrostową.

Bezsensowną szkodliwość polityki Unii dobrze ilustruje poniższe zestawienie.

W wybranych krajach pozaunijnych w okresie 2000–2013 emisja CO₂ wzrosła:

w Wietnamie o 189%, w Chinach o 178%, w Indiach o 103%, w Indonezji o 84% w w Brazylii i Argentynie o 54%, w Argentynie i Korei Południowej o 45% i 44% odpowiednio natomiast w Kanadzie i Australii o 4%.

W wybranych krajach unijnych w tym okresie emisja CO₂ spadła:

w Niemczech o 7%, w Wielkiej Brytanii o 13%, we Francji i Włoszech o 11% a w Hiszpanii o 15% gdzie średnio stopa bezrobocia wynosi obecnie 27,4%.

Powyżej przytoczone dane wyraźnie wskazują, że kierując się własnym dobrze pojętym interesem w państwach pozaunijnych zignorowano z pożytkiem dla swoich gospodarek i obywateli teorię globalnego ocieplenia. W odróżnieniu od unijnych biurokratów całkiem słusznie traktując ją jako bardziej potrzebę zadowalania działaczy tzw. organizacji ekologicznych i ich sponsorów niż rzeczywiste zagrożenie dla świata. Na prawdziwość tego stwierdzenia można przytoczyć kilka dobrze znanych faktów, o których nie chcą jakoś pamiętać unijni wieszczki głoszący nieuchronnie zbliżającą się globalną apokalipsę klimatyczną.

Około trzydziestu lat temu niewątpliwie ostateczną zagładę miała spowodować odkryta nad Antarktydą tzw. „dziura ozonowa”.

Ciąg dalszy na następnej stronie



Szczyt urojonego sukcesu cd.

Kiedy okazało się, że naturalny poziom stężenia ozonu w stratosferze jest różny w zależności od szerokości geograficznej i z zasady, im bliżej biegunów, tym warstwa ozonowa jest słabsza, rozczarowani tym wieszczę zagłady zamilkli.

W swej niepoahamowanej potrzebie prognozowania jakiegokolwiek globalnej katastrofy rozpoczęli w zamian kampanię o zgubnej dla życia na Ziemi roli gazów szklarniowych generujących globalne ocieplenie.

Na fali tej kampanii słowacki artysta Martin Vargic namalował i rozpowszechnia mapę świata po wodnej zagładzie. Przyjął on, za niektórymi naukowcami, założenie, że do końca obecnego tysiąclecia roztopieniu ulegną wszystkie światowe lodowce, co spowoduje wzrost poziomu mórz o około 80 metrów.

W tym kontekście należy przypomnieć skandal „climategate” z listopada 2009 roku kiedy ujawniono praktykę fałszowania danych dotyczących wzrostu temperatury na świecie, która w rzeczywistości spadała. W tym samym roku ujawniono również w tzw. aferze „glaciegate” błędy przy ocenie

postępu topnienia lodowców w Himalajach, które wynosiły ponad 300 lat.

Ponadto, naukowcy z działającego przy ONZ Międzyrządowego Panelu ds. Zmian Klimatycznych (IPCC), którzy zakładali, że pomiędzy 1990, a 2012 rokiem średnia temperatura na świecie, na skutek emisji do atmosfery gazów cieplarnianych, wzrosnie o 0,3-0,5°C. pomylili się ponieważ wzrost temperatury wyniósł 0,15°C.

Temperatura nie wzrosła tak bardzo jak przewidywano - przyznał Roy Spencer, klimatolog z Uniwersytetu Alabama, zaznaczając, że IPCC pomyliło się w swoich szacunkach, aż cztery razy z rzędu, a błąd sięga 200-300%.

Wobec kompromitacji teorii globalnego ocieplenia w świetle badań o naturalnych cyklicznych zmianach temperatury na Ziemi, zaczęto mówić o globalnych zmianach klimatu lub ostatnio o ochronie klimatu jako o czymś jeszcze bardziej ogólnym czyli trudniejszym do udowodnienia niż globalne ocieplenie.

Jak każdy może się osobiście przekonać świat nie skończył się ani

przez „dziurę ozonową”, ani przez globalne ocieplenie i nie skończy się także przez globalną zmianę klimatu, najwyżej jak poprzednio skończą się krociowe zarobki zainteresowanych w finansowaniu napędzania spirali strachu. Warto w tym momencie pamiętać, że tylko USA w ciągu ostatnich 10 lat wydały 50 mld dolarów na badania mające udowodnić, że efekt cieplarniany został wywołany przez człowieka.

W tym, że lansuje się te różne teorie mające słabsze lub mocniejsze uzasadnienie naukowe nie ma nic niestosownego, dopóki nie wpływają one na kształtowanie polityki gospodarczej w tak dużym zakresie jak ma to miejsce w przypadku Unii Europejskiej.

Mając to na względzie należy zauważyć, że ze szkodą dla społeczności unijnej nikt z pogrążonych w oparach dwutlenkowego absurdu uczestników ostatniego szczytu w Brukseli nie miał odwagi zacytować słynnego hasła Billa Clintona „Po pierwsze gospodarka. Głupcze!”

Lech Kempczyński, PSPO



Jeszcze wyższe szacunki produkcji rzepaku

W 2014 roku unijna produkcja rzepaku wzrosła o 12,7% do 23,93 mln ton dzięki zwiększeniu areалу (z 6,72 do 6,74 mln ha) oraz średnich plonów (z 3,16 t/ha do 3,55 t/ha). Najwięcej rzepaku zebrano w Niemczech (6,27 mln ton wobec 5,78 mln ton), Francji (5,51 mln ton wobec 4,37 mln ton), Wielkiej Brytanii (2,41 mln ton wobec 2,13 mln ton) oraz w Polsce (3,1 mln ton wobec 2,87 mln ton).

Według Oil World, zbiory rzepaku są nieco większe niż ostatnie szacunki COCERAL, które zakładały 23,85 mln ton. Wysokie zbiory rzepaku w br. odnotowała również Wielka Brytania. W 2014 roku w Wielkiej Brytanii produkcja rzepaku wzrosła o 17% do 2,5 mln ton dzięki sprzyjającej aurze, która pozwoliła na 25% wzrost plonów do 3,7 t/ha. Tymczasem areal przeznaczony



pod jego produkcję zmniejszył się o 5,8% do 674 tys. ha. Areal ozimin wzrósł o 6,3% do 660 tys. ha natomiast rzepaku jarego zmniejszył się o 85,2% do 14 tys. ha.

PSPO za Famu Fapa na pods. Reuters

Poprawa prognoz zbiorów oleistych w sezonie 2014/15

Jak podaje Oil World, w sezonie 2014/15 globalna produkcja 7 podstawowych surowców oleistych ma się zwiększyć o około 3,7% (tj. o 18,3 mln ton) do rekordowego poziomu 508,5 mln ton wobec 490,2 mln ton sezon wcześniej i 458,8 mln ton dwa sezony wcześniej. W ciągu dwóch ostatnich miesięcy prognozy globalnej produkcji 7 surowców oleistych zostały podniesione łącznie o 1,3 mln ton. Największy przyrost w porównaniu do poprzedniego sezonu dotyczy soi (+8%), bawełny – do 45,4 mln ton (+2%) oraz ziarna palmy olejowej - do 15,2 mln ton (+3,4%). Równoległe spadki przewidywanych zbiorów

dotyczą następujących oleistych: rzepaku do 68,2 mln ton (-2,6%), słonecznika - do 40,5 mln ton (-4,9%) oraz orzechów ziemnych do 26,2 mln ton (-7,7%). W sezonie 2014/15 zasiewy 7 najistotniejszych upraw oleistych mają wzrosnąć o 3,7 mln ha o rekordowego poziomu 263,4 mln ha; przy ekspansji obszarowej w USA, Ameryce Południowej, WNP, Indonezji oraz Malezji. Istotnie ma zwiększyć się produkcja soi - o 22,9 mln ton do 307,8 mln ton. Dzięki tak wysokim wynikom produkcji, podaź 7 oleistych powinna wzrosnąć o 30,2 mln ton do ok. 592,2 mln ton (październik/wrzesień), w tym największy przyrost podaży ma

dotyczyć soi.

Jednocześnie produkcja i podaź rzepaku pozostaną na wysokim poziomie. Wzrost podaży umożliwi odbudowę zapasów 7 surowców oleistych drugi rok z rzędu - z 83,7 mln ton na początku sezonu do 99,1 mln ton pod jego koniec, o ile pozwolą na to zbiory na południowej półkuli na wiosnę przyszłego roku. Przewidywana nadprodukcja 7 surowców oleistych ma osiągnąć zatem 15,4 mln ton. Poprawi się współczynnik zapasy/zużycie z 17,5% do 20,1%.

PSPO za Fammu Fapa na podst. Oil World

Bilans 7 głównych surowców oleistych na świecie (mln ton)

	12/13	13/14	14/15p	zmiana w %
zapasy początkowe	67,0	71,8	83,7	16,6
Produkcja	458,8	490,2	508,5	3,7
w tym: soja	266,6	284,9	307,8	8,0
bawełna	45,2	44,5	45,4	2,0
orzech ziemny	28,1	28,4	26,2	-7,7
słonecznik	35,7	42,6	40,5	-4,9
rzepak	63,9	70,0	68,2	-2,6
ziarno palmy olejowej	13,9	14,7	15,2	3,4
kopra	5,4	5,1	5,2	2,0
PODAŻ	525,8	562,0	592,2	5,4
w tym: soja	321,2	344,8	377,0	9,3
zużycie	454,0	478,3	493,1	3,1
w tym: soja	261,3	275,6	290,5	5,4
słonecznik	35,9	42,2	40,6	-3,8
rzepak	64,6	67,2	69,5	3,4
inne	92,2	93,3	92,5	-0,9
zapasy końcowe	71,8	83,7	99,1	18,4
w tym: soja	59,9	69,2	86,5	25,0
zapasy/zużycia %	15,8	17,5	20,1	14,8

Źródło: Oil World, p- prognoza

Źródło: FAMMU/FAPA na podst.: Oil World

Konferencja Fuels Zoom Kraków 2014

W dniach 5-6 listopada br. odbyła się w Krakowie V Konferencja Naukowo-Techniczna, której organizatorem był krakowski Instytut Nafty i Gazu. Tegoroczna Konferencja odbywała się pod tytułem „Kierunki zmian jakości paliw i biopaliw ciekłych”. Głównymi kierunkami tegorocznej Konferencji były przewidywane kierunki zmian jakości paliw i biopaliw ciekłych, wynikających głównie z nowelizacji dwóch kluczowych ustaw: o biokomponentach i biopaliwach

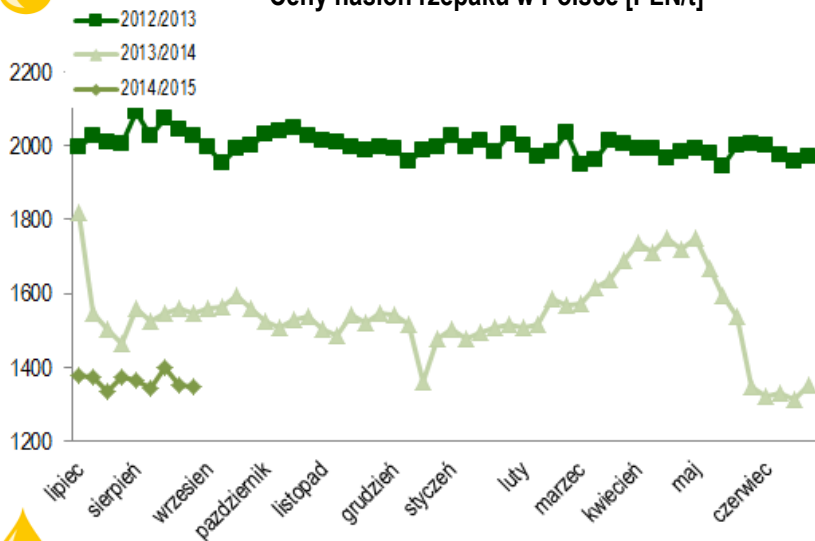
ciekłych oraz o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw. Podczas Konferencji, w której uczestniczyło około 100 osób ogłoszono 20 referatów w tym dyrektora generalnego PSPO Lecha Kempczyńskiego pt. „Biopaliwa jako podstawowy czynnik kształtowania obecnego rynku Rzepaku i oleju rzepakowego w Polsce”. Organizatorzy poświęcili dużą część czasu Konferencji na problematykę

dotyczącą różnych aspektów certyfikacji.

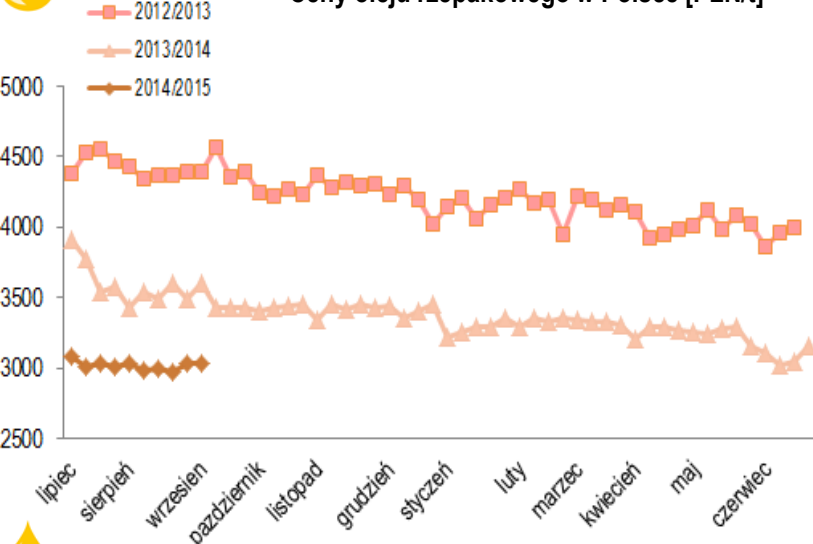
Z dużym zainteresowaniem uczestników spotkało się wystąpienie kierowniczk Biura Systemu KZR INiG Pani Delfiny Rogowskiej, która w referacie „Pierwsze doświadczenia Systemu KZR INIG” szczegółowo omówiła zasady funkcjonowania Systemu oraz przedstawiła korzyści z korzystania z tego pierwszego w Polsce systemu certyfikacji.

PSPO

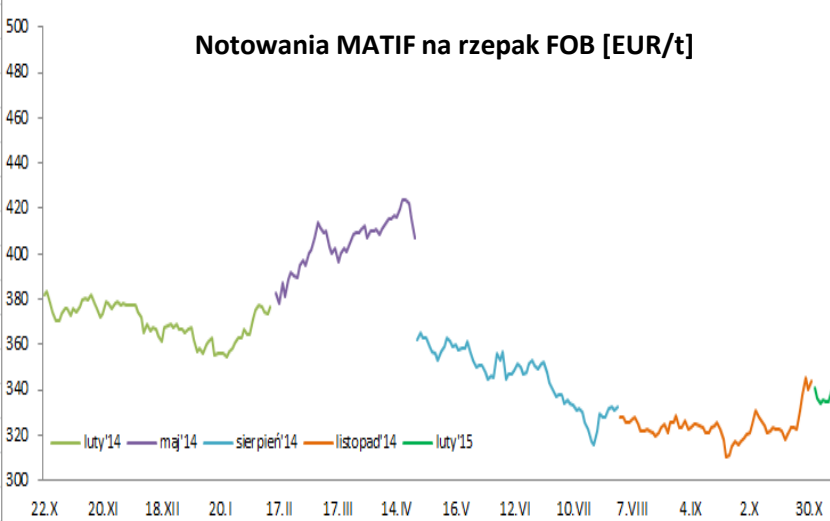
Ceny nasion rzepaku w Polsce [PLN/t]



Ceny oleju rzepakowego w Polsce [PLN/t]



Notowania MATIF na rzepak FOB [EUR/t]



opracowanie PSPO na podst. Euronext

Średnie ceny produktów rzepakowych w Polsce

06.X-12.X

Wg MRiRW

Produkt	Cena netto [PLN/t]	Zmiana [%]
Nasiona rzepaku	1355	-10%
Olej rafinowany	2922	-10,5%
Śruta	768	-11%
Makuch	871	-4,9%

Polski handel zagraniczny

Wg MRiRW [t]

Nasiona rzepaku	I-VIII 2013	I-VIII 2014
Eksport	447849	481105
Import	160 899	143815
Olej rzepakowy	I-VIII 2013	I-VIII 2014
Eksport	218 030	311 514
Import	56 824	87 763

Notowania MATIF na rzepak (FOB)

z dn. 11.XI

Wg Euronext

Dostawa	Cena [Euro/t]	Kurs EUR [PLN] (NBP)	Cena [PLN/t]
Luty'15	337,5	4,2247	1425,8
Maj' 15	341,5		1442,7
Sierpień ' 15	342		1444,8
Listopad'15	344.5		1455.4

Notowania różne

Wg FAMMU/FAPA, Orlen

Produkt	Jednostki	Cena
Nasiona rzepaku CIF październik/grudzień Hamburg 30 X	[USD/t]	428
Olej rzep. sur. FOB wrzesień Rotterdam 06.XI	[EUR/t]	675
BIO 100 PKN Orlen 8 XI	[PLN/m ³] netto	3 922
BIO ON PKN Orlen 8 XI	[PLN/m ³] netto	3 972